NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, niedziela 25 stycznia 1925 Nr. 20

NOWY DZIENNIK

Adres ... administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. tele... Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 400.680.
Wszelkie ...nikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. ...aty przysłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru **15** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15. nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

O samoobronę!

Kraków, 24 stycznia.

Galerya wychrztów polskich, której druk ukończyliśmy onegdaj na łamach naszego pisma zobrazowała czytelnikom naszym szereg typów wychrztów i ich wrogą, chwilami do najostateczniejszych granic ohydna działalność przeciw społeczeństwu naszemu. „Galerya" ta stanowi oczywiście zaledwie jedną kartę z księgi zaprzaństwa naszego. Publicysta Citron zebrał i scharakteryzował drugą kolekcyę wychrztów żydostwa rosyjskiego, a syntetyczne ujęcie „Galeryi" z naszej dzielnicy czeka jeszcze na swego autora. Nie brakłoby do niej materyału, choćby w samym Krakowie.

Na innem miejscu dzisiejszego numeru odsłaniamy dalszą część tej rany ropiejącej na naszym organizmie. Statystyka, którą podajemy wykazuje pewne cechy, które zmuszają do zastanowienia się. Liczby wykazują znaczną przewagę kobiet i stopniowy, ustawiczny wzrost ilości inteligentów wśród konwertentów, a z drugiej strony spadek bezwzględnej liczby wychrztów w ostatnich latach po roku 1919, który był rekordowy... Ta przewaga kobiet wśród wychrztów jest charakterystyczną nie tylko dla Krakowa. Wykazują ją wszystkie inne miasta. Oznaczałoby to zgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że system wychowania młodzieży żeńskiej w miłości do żydostwa jest niezadowalający i że kobiety — może Weininger ma racyę w tym względzie — cierpią w większym stopniu na brak „jaźni" społecznej. Istotnie też zaobserwować można znaczny brak odporności wobec pokusy wychrzczenia się wśród kobiet względnie dziewcząt, które pochodzą z rodzin żyjących w tradycyi i religijności. Odsuwane od nauki „Thory", i niedopuszczane do wychowania narodowego, zabierają ze sobą z domu pustkę żydowską, którą tem łatwiej zapełnia wyłącznie kultura asymilatorska, a na jej podłożu rodzi się przy pierwszej lepszej sposobności łatwość w opuszczeniu własnego narodu i religii. Rodzice żydowscy winni prawdzie spojrzeć w oczy i dojść do wniosku, że system wychowawczy młodzieży żeńskiej winien ulec zmianie w duchu silnego związania tej młodzieży z ideałami renesansu żydowskiego. — Szczególnie w domach ortodoksyjnych istnieje gwałtowna przepaść między sposobem wychowania młodzieży męskiej a żeńskiej.

Inaczej nieco rzecz się ma z inteligencyą. W tym względzie mamy do czynienia z objawem specyficznie krakowskim. Statystyka, ogłoszona nie dawno temu we Lwowie wykazuje spadek ilości wychrztów z pośród inteligencyi, przeciwnie — Kraków. Na 325 kobiet przypada w okresie 1908—1924 145, na 226 mężczyzn 117 z pośród inteligencyi. Jest to procent zastraszający. Stan ten uwypukla się jeszcze bardziej, jeśli podkreślimy, że udział inteligencyi w tym procesie zdrady wzrasta i że dość liczne są wypadki apostazyi wśród młodzieży akademickiej. Wszystkie te objawy świadczą o tem, że „powietrze" wśród pewnej części żydowskiej inteligencyi krakowskiej jest specyalnie zatrute. I rzeczywiście niema drugiego miasta w Polsce, w któremby ilość rodzin z inteligencyi, obojętnych na sprawy ogółu żydowskiego, religijnie i narodowo zneutralizowanych była tak liczną jak u nas. Są u nas ciągle jeszcze rodziny w których wyrzekanie się żydostwa należy do bon tonu i gdzie apostazya przyobleka się niegodnie w szaty „wyższości" duchowej". Z tych rodzin rekrutuje się później „Galerya". Przy dokładnem przeglądaniu wykazów można zauważyć rodziny całe, które opuszczają żydostwo, czekając tylko aż dzieci ukończą 14 rok życia, aby je pociągnąć za sobą. Istnieją w Niemczech bardzo liczne rodziny żydowskie narodowo obojętne, ale religijnie bardzo silne mimo, że zaliczają się do inteligencyi. istnieją również rodziny religijnie pod względem praktyk indyferentne, ale za to narodowo silne. U nas zaś ciągle jeszcze dość znaczną jest ilość rodzin z „żydowskiej" inteligencyi, które nie mają w sobie ani religijnej ani narodowej ostoji. To jest specyalny typ krakowski, bo i w Warszawie, ongi silny, jest on na wymarciu.

Dodatnim objawem statystyki jest bezwzględny spadek ilości konwertentów. Nagły wzrost ich w roku 1919 i 1920 wskazuje na łączność z zaostrzonymi wówczas objawami antysemityzmu, co zaobserwować się daje także obecnie na Węgrzech. Antysemityzm jest bardzo sprytnym atakiem nie tylko na fizyczny byt Żydów, ale i na ich duszę. Jego celem jest duchowe zdemoralizowanie żydostwa, odebranie mu wiary w siebie, złamanie go. Jest to znana metoda wojenna, w myśl której pragnie się tych, których się uważa za przeciwników, nasamprzód duchowo zdemoralizować, aby ich później pokonać. Wśród takiej sytuacyi uciekają z pola bitwy zawsze i przedewszystkiem — duchowo najsłabsi. Odczuwając za Heinem „żydostwo za nieszczęście" ratują się ucieczką do — silnych, do zwycięzców, aby później w tem lub następnem pokoleniu, jak to wykazała „Galerya", zasilić kadry tych, którzy nas gnębią i żydostwo poniżają. Ks. Unszlicht jest klasycznym przykładem, a dołączyć doń można — cały legion wszelkiego rodzaju Pannenkowych i Belmontów. Nie tylko dziś, ale w ciągu całej naszej historyi. To bryzganie jadem na żydostwo przez wychrztów jest psychologicznie uzasadnione, bo wychrzci poniżając żydostwo, pragną okazać otoczeniu — a są przecież jego tolerowanymi wasalami — że sami są lepsi, skoro opuścili społeczeństwo — nizkie. Jest to zrazu system zagłuszenia resztek sumienia (atawizm działa jednak chwilami silnie, nawet u nich), a później gdy sumienie jest dostatecznie zatrute i zabite, rozpoczyna się akt rehabilitacyi w oczach otoczenia i szukanie legitymacyi do równorzędności drogą — plwania na zdradzone społeczeństwo.

Ze społecznego punktu widzenia pozostaje dla nas tylko jedna droga wobec tych elementów: samoobrona. Wszelki inny punkt widzenia jest tanim sentymentalizmem, choćby się stroił w piórka „światopoglądów" i „hyperindywidualizmów".

Samoobrona zaś to znaczy przedewszystkiem żarliwie żydowski system wychowania naszej młodzieży w duchu tych wielkich ideałów, które przecież nie świat nam dał, lecz które my daliśmy światu. Etyka naszej religii i słoneczny ideał naszego odrodzenia narodowego są tak wysokie — bez błędu nie jest żaden naród — że możemy jasno i dumnie światu patrzyć w oczy. Niema w nich sprzeczności między naszą jaźnią narodową a pojęciem głębokiej ludzkości. Przeciwnie stanowią one syntezę obu pojęć.

A dalej oznacza samoobrona: nie zacierać granic między nami, którzy żydostwo chcemy widzieć zdrową i kwitnącą częścią ludzkości a tymi, którzy nas zdradzili i zdradzają po to, by ratować siebie wśród pożogi i by zatryumfować na zgliszczach naszego bytu.

Niema kompromisu między tymi dwoma światami. Zwarty odpór przeciw takiemu kompromisowi, to kategoryczny postulat etyki ludzkiej i naszego instynktu samozachowczego.

Dr. I. Schwarzbart.

Znaczne pogorszenie położenia cudzoziemców w St. Zjedn.

Za przekroczenie jakiejkolwiek ustawy grozi wydalenie z kraju.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 (M.) Z Waszyngtonu donosi ŻAT, że komisya dla spraw emigracyjnych przy kongresie amerykańskim uchwaliła nowy bil, który się przyczyni do dalszego pogorszenia doli emigrantów i nie naturalizowanych mieszkańców St. Zjedn.

Wedle nowego bilu wszyscy cudzoziemcy dotąd nie naturalizowani, którzy przekroczą ustawą prohibicyjną, lub jakąś ustawę obowiązującą w kraju, zostaną ze St. Zjedn. bezwzględnie wydaleni i odesłani do kraju skąd przybyli.

Bil powyższy ma zatwierdzić kongres. nie ulega zaś wątpliwości, że wobec nieprzychylnego nastroju w St. Zjedn. wobec cudzoziemców bil zostanie zatwierdzony.

Z chwilą wejścia w życie nowego bilu położenie cudzoziemców w Ameryce stanie się nieznośne; cudzoziemcy nie korzystający z żadnych praw politycznych w St. Zjedn. zostaną również pozbawieni praw cywilnych, gdyż za najmniejsze przekroczenie grozi im wydalenie z granic państwa.

Sejm przyjął układ o konsolidacyi długu polskiego w St. Zjed.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu doniósł marszałek o niektórych zmianach w ustawach, poczynionych przez senat, dalej o wpłynięciu ze sądu prośby o wydanie pos. Sawickiego.

Następnie przyjęto ustawę o ratyfikacyi konwencyi z Niemcami, o ich obywatelstwie i opcyi.

Pos. Matakiewicz referował ustawę o adwokaturze w b. zaborze austryackim.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą, wzywającą rząd do wprowadzenia jednolitej ustawy na całe państwo.

Pos. Insler referował ustawę o uposażeniu urzędników państwowych wojskowych.

Odrzucono wnioski referenta o przywróceniu tekstu brzmienia rządowego wniosku.

Następnie przystąpiono do ratyfikacyi układu o konsolidacyi długu polskiego w Stanach Zjedn.

Wczasie obrad nad tym punktem porządku dziennego wypełniła się loża dyplomatyczna przedstawicielami państw obcych, również galerye pełne były publiczności.

W imieniu komisyi referuje układ pos. Zdziechowski, podnosząc znaczenie przyjaźni St. Zjedn. dla Polski, która niejednokrotnie dla Polski była niezwykle cenną. Układ jaki sejm obecnie uchwali przyczyni się do dalszego uzdrowienia finansów Polski.

Następnie premier Grabski podnosi z uznaniem działalność St. Zjednoczonych dla dobra Polski i życzy St. Zj. dalszego rozkwitu dla dobra całej ludzkości.

Następnie bez dyskusyi przyjęto ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu wśród oklasków całej izby.

W dalszym ciągu załatwiono szereg drobnych spraw, interpelacyi i wniosków nagłych, poczem posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie we wtorek.

Dyskusya w sprawie zatargu z Gdańskiem w komisyi spraw zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. Przed przystąpieniem do porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia komisyi spraw zagranicznych, zaproponował przewodniczący pos. **Dębski,** ażeby odłożyć dyskusyę nad ekspose min. spraw zagranicznych, a przystąpić do wniosków nagłych w sprawie Gdańska.

Następnie zabrał głos min. Skrzyński i zaczął swe ekspose od

ostatniej konferencyi w Helsingforsie.

Konferencya ta odbyła się w specyalnej atmosferze po wypadkach, które w grudniu ub. r. rozegrały się w Talinie. Wzbudziła ona duże zainteresowanie zagranicy, która widzi w tych konferencyach planowe rozwinięcie konstrukcyjnej roboty.

Rezultatem konferencyi jest zawarcie umowy arbitrażowej, mocą której sprawy sporne między temi państwami, które reprezentowane były na konferencyi, mają być załatwiane polubownie. Prócz tego zapadły postanowienia dotyczące pewnych spraw technicznych w sprawie propagandy prasowej, przepisów co do komunikacyi, wreszcie co do ulg paszportowych. Na zaproszenie Estonii postanowiono odbyć tam następną konferencyę za 6 miesięcy.

Poza konferencyą odbywały się narady 4-ech ministrów o charakterze poufnym, dla uzgodnienia wspólnych zagadnień. Charakter konferencyi był wybitnie konstrukcyjny i osiągnęła ona konkretne rezultaty.

Następnie minister Skrzyński przechodzi do ostatniego

zatargu z Gdańskiem.

Polityka polska w stosunku do Gdańska jest polityką pokojową, mającą na celu rozwinięcie jak najlepszych stosunków sąsiednich. Tem bardziej przykrą jest sprawa ostatniego zatargu. Chodzi tu jednak o rzecz ważną, bo o niedopuszczenie do naruszenia traktatu wersalskiego. Sprawę samą załatwi Liga narodów, od której spodziewamy się rozstrzygnięcia zasadniczego, ponieważ chodzi tu o zasadę, a nie o szczegół. Racya stanu państw zasiadających w Radzie Ligi musi im wskazać należyte rozstrzygnięcie sprawy.

Stanowisko klubów sejmowych, ujawnione we wnioskach nagłych wskazuje, że opinia zarówno Sejmu jak i kraju jest jednomyślną co do linij wytycznych. Debata na plenum Sejmu ujawni niewątpliwie z całą powagą te przekonania Polski, stojącej na gruncie prawnym i będzie znakomitem wzmocnieniem akcyi, do której rząd polski został zmuszony.

Następnie przystąpiono do wniosków nagłych w sprawie gdańskiej zgłoszonych przez stronnictwa.

Wniosek Wyzwolenia uzasadniał pos. **Rudziński,** który w dłuższem przemówieniu domagał się od rządu zasadniczego rozstrzygnięcia stosunków łączących nas z Gdańskiem.

Następnie przemawiał generalny komisarz Polski w Gdańsku p. Strassburger, który przedstawiwszy tło zatargu z Gdańskiem zajmuje się kwestyą czy na podstawie traktatu Wersalskiego przysługuje Gdańskowi prawo do samodzielnego bytu państwowego.

Pos. **Pluciński** referując wnioski prawicy stwierdza, że obowiązkiem społeczeństwa jest czekać na inicyatywę rządu. Kończąc stwierdza mowca, że jeśli Gdańsk będzie nas stawiał przed faktami dokonanemi, to my musimy również odpowiedzieć przez fakta dokonane.

Konflikt między rządem a większością komisyi skarbowej

w sprawie wykonania monopolu spirytusowego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. Dzisiejsze posiedzenie komisyi skarbowej przyniosło ostry konflikt miedzy rządem a większością komisyi złożonej z prawicy, Koła Żydowskiego i Zjedn. niemieckiego.

Pos. Jaroszyński (ZLN.) postawił szereg wniosków do noweli w sprawie wykonania monopolu spirytusowego dla sprawniejszej działalności monopolu.

Pos. **Hausner** (Koło Żyd.) popiera wnioski pos. Jaroszyńskiego.

Skoro przyjęto art. 5 noweli, opiewający, że odtąd rząd będzie odpowiedzialny za spirytus odebrany loco gorzelnia, a nie loco rektyfikacya, przedstawiciel rządu oświadczył, że nie może się zgodzić na uzgodnione przedtem z referentem punkty i że zajmuje obecnie całkiem inne stanowisko niż przedtem.

To oświadczenie przedstawiciela rządu wywołało konsternacyę w komisyi.

Po dłuższej dyskusyi formalnej uchwalono odroczyć posiedzenie aż do porozumienia referenta z rządem.

Wniosek o zniesienie rozporządzenia prezydenta Rzpltej w sprawie rewizyi koncesyi oddano do zreferowania pos. Hausmanowi (Koło Żyd.)

Dyskusya nad samorządem gminnym.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisyi administracyjnej toczyła się dalsza dyskusya nad samorządem gminnym.

Postanowiono, że radni składają przysięgi wedle roty swego wyznania. Piastowcy zaproponowali, by prawa piastowania urzędu radnych nie mieli szynkarze.

Pos. Insler oświadcza, że nie uchodzi, by pozbawiać należnych praw pewną wartswę ludności. Nie przemawia w obronie ludności żydowskiej, gdyż i tak ostatnie rozporządzenie o rewizyi koncesyi odebrało ludności żydowskiej to źródło zarobkowania.

Pos. **Millner** (NPR.) staje na stanowisku pos. Inslera i domaga się nie zastosowania propozycyi Piastowców przynajmniej do Poznańskiego (chodzi p. posłowi oczywiście o szynkarzy „rdzennych" Red.)

Wnioski referenta przyjęto.

Prace plenum sejmu będą na dłuższy czas przerwane.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23, 1 Sin. W przyszłym tygodniu zostaną przerwane plenarne posiedzenia sejmowe na dłuższy czas z tego powodu, że sejmowa komisya budżetowa będzie intenzywnie pracować nad budżetem, ażeby jak najwcześniej prace swe zakończyć.

Będziemy przecie więcej dni w roku świętować.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23, 1 Sin. Jutro o godz. ½11 rano odbędzie się posiedzenie Rady ministrów w sprawie dni świątecznych. Jak słychać, rząd odnosi się ponoprzychylnie do żądania niektórych klubów o przywrócenie drugich dni świątecznych.

Nieprawdziwe pogłoski o dalszym rozłamie w Związku chłopskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. „Związek chłopski" ogłasza, iż pogłoski o wystąpieniu pos. **Posadzkiego i Łaskudy ze stronnictwa są nieprawdziwe.**

Nowy wojewoda stanisławowski.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 23. 1 Sin. P. Zapała b. kandydat na podsekretarza w min. spraw wewnętrznych został mianowany wojewodą stanisławowskim.

Zniesienie ograniczeń eksportowych i importowych w Austryi.

Wiedeń, 23. 1 (D.). Rząd autsryacki zniósł szereg ograniczeń dotyczących eksportu i importu z krajów różnych towarów.

— Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o odnowienie prenumeraty na miesiąc luty załączonym do dzisiejszego numeru czekiem P. K. O.

Ilu Żydów i Żydówek w Krakowie wystąpiło w latach 1908-1924 ze społeczności żydowskiej.

Ich imienny spis z roku 1924.

Kraków, 24 stycznia

W ciągu roku 1924 wystąpili w Krakowie, ze społeczności religijnej wyznania mojżeszowego (według posiadanych przez krakowską gminę żydowską zaświadczeń urzędowych:

1) Karolina Baschkopf, urodzona 7 marca 1906 w Krakowie, córka błp. Dra Jakóba i Ludwiki z Drobnerów, uczennica gimnazyum.

2) Mojżesz Chiel, urodzony 13 stycznia 1904 w Krakowie, syn Debory, szklarz, zamieszkały przy ul. Kupa 4; wystąpił dnia 20 listopada 1924 r.

3) Wiktor Choczner, urodzony 22 marca 1893 w Krakowie, syn Mojżesza Chaskla i Sary z Fischlów, prokurent bankowy, zamieszkały przy ul. Starowiślnej 53; wystąpił 23 września 1924 r.

4) Berta Czaki, urodzona 12 czerwca 1884 w Sanoku. córka Arnolda i Amalii, urzędniczka Kasy chorych, zamieszkała przy ul. Krowoderskiej 58; wystąpiła 14 października 1924 r.

5) Felicya Dobrzańska, nrodzona 17 sierpnia 1900 w Warszawie, córka Lipmana i Ajdli Majtlis, bez zajęcia, zamieszkała przy ul. Emaus 8; wystąpiła 11. grudnia 1924 r.

6) Dr. Samuel Juda Drucks, urodzony 16 września 1883 w Rohatynie, syn Seliga i Ryfki z Schnurgassów, adwokat, zamieszkały przy ul. Szewskiej 7; wystąpił 15 marca 1924 r.

7) Dr. Stefania z Braunów Enochowa, urodzona 10 sierpnia 1892 w Rzeszowie, córka błp. Salomona i błp. Henny Chaji z Rostów, lekarka, zamieszkała przy pl. WW. Świętych 11.

8) Sydonia z Rosenfeldów Finkowa, uodzona 28. listopada 1897 we Lwowie córka Emanuela r. Menachema Mendla i Racheli Gitli z Opperów, zamieszkała przy ul. Lubomirskich 23; wystąpiła 26 września 1924 r.

9) Ite Frostig, urodzona 12 lutego 1903 w Strzemieniu pow. Żółkiew, córka Breiny, bez zajęcia, zamieszkała przy ul. Smoleńsk 2; wystąpiła 14 września 1924 r.

10) Leopold Guttmann, urodzony 27 sierpnia w Chrzanowie, syn błp. Markusa Dawida i Gitli z Glücksmanów, urzędnik prywatny, zamieszkały przy ul. Księcia Józefa; wystąpił 17 maja 1924 r.

11) Maks Halpern, urodzony 15 września 1900 w Kołomyji, syn Henryka i Klary z Weinschelów, słuchacz medycyny, zamieszkały przy ul. Rajskiej 1—3; wystąpił 30 października 1924 r.

12) Paweł Maksymilian Hoffmann, ur. 30 list. 1903 we Lwowie, syn Izaaka i Szewy z Ochsenhornów, słuchacz filozofii, zamieszkały przy ul. Rajskiej 1—3; wystąpił 20 listopada 1924 r.

13) Michał Jawetz, urodzony 17 stycznia 1909 w Strusowie pow. Trembowla, syn błp. Filipa i Róży z Schäferów. uczeń gimnazyalny, zamieszkały przy ul. Długiej 43; wystąpił 2 czerwca 1924 r.

14) Leontyna Knisch, urodzona 19 kwietnia 1892 w Trzebini wsi pow. Chrzanów, córka Fryderyka Andrzeja i Józefiny z Herlingerów. robotnica fabryczna, zamieszkała przy ul. Dolne Młyny 6; wystąpiła 30 września 1924 r.

15 Lidja Kochan, urodzona 11 czerwca 1902 w Tomaszowie, pow. Rawka, córka Lejzera i Estery Najfeld, absolwentka Uniwersytetu Jag., zamieszkała przy alei Krasińskiego 8; wystąpiła 13 października 1924 r.

16) Regina z Markiewiczów Kotelowa, zamieszkała w Woli Justowskiej wystąpiła 5 lutego r. (bez bliższych danych).

17) Mojżesz Aron Lustgarten, urodzony 20 kwietnia 1884 w Krakowie, syn Berischa i Sali z Horowitzów, blacharz, zamieszkały przy ul. Dietla 74; wystąpił 29 listopada 1924 r.

18) Ignacy Meneczke, urodzony 16 kwietnia 1888 w Koninie syn Lewka i Anny z Rzepkowiczów, kierownik fabryki, zamieszkały przy ul. Mogilskiej 8; wystąpił 26 kwietnia 1924 r.

19) Zofia Pickholz, urodzona 10 października 1902 w Turce córka Leiba i Seldy Lei z Ertelów, bez zajęciu, zamieszkała przy ul. Warszawskiej 8; wystąpiła 15 września 1924 r.

20) Halina Pilichowska, urodzona 22 lutego 1899 w Łodzi, córka Lajzera i Henrietty z Szreterów, słuchaczka praw, zamieszkała przy ul. Ogrodowej 6; wystąpiła 13 czerwca 1924 r.

21) Dr. Wilhelm Porański, urodzony 14 stycznia 1870 w Bogdaniowie powiat Zbaraż, syn Henryka Piepesa i Joanny Krautlerbentów, lekarz dentysta, zamieszkały przy ul. św. Marka 27; wystąpił 16 października 1924 r.

22) Keile Przędza, urodzona 7 lipca 1904 w Klaśnie powiat Wieliczka, córka Joska i Estery z Försterów biuralistka, zamieszkała przy ul. Starowiślnej 44; wystąpiła 24 września 1924 r.

23) Janina Laura Relwicz, urodzona 29 kwietnia 1899 w Tarnowie, córka Dra Feiwla Izraela i Klary z Lateinerów, absolwentka medycyny, zamieszkała przy ul. Kołłątaja 9; wystąpiła 21 marca 1924 r.

21) Leontyna Ueberall, urodzona 5 kwietnia 1902 w Strzyżowie, córka błp. Jakóba i Malwiny z Rosenbachów, słuchaczka filozofi, zamieszkała przy ul. Niecałej 9; wystąpiła 2 stycznia 1924 r.

25) Irena Unger, urodzona 8 października 1895 w Jarosławiu, córka dra Jakóba i Amalii z Zuckermanów, doktor medycyny, zamieszkała przy ul. Felicyanek 4; wystąpiła 30 maja 1924 r.

26) Anna Wasserberg, urodzona 28 czerwca 1886 w Krakowie, córka Nachuma i Małki z Weislitzów. urzędniczka prywatna, zamieszkała przy ul. Pędzichów 11; wystąpiła 30 lipca 1924 r.

27) Wilhelm Wasserberg, urodzony 26 czerwca 1898 w Bieńczycach powiat Kraków, syn Nachuma i Małki Weislitzów, rygorozant praw, zamieszkały przy ul. Stradom 7; wystąpił 8 lipca 1924 r.

28) Joel Weissfeld, urodzony 29 grudnia 1900 w Kopance powiat Podgórze, syn Naftalego i Drobny z Dringerów, pomocnik handlowy, zamieszkaly przy pl. Matejki 2; wystąpił 14 czerwca 1924 r.

Listę powyższą zamyka Hirsch Glücksman vel Schönherz, urodzony 11 grudnia 1902, syn Józefa i Scheindli Lei, zamieszkałych przy ul. Szerokiej 34, skazany dnia 13 lutego 1924 r. na 3 lata ciężkiego więzienia. przebywający obecnie w więzieniu karnem w Wiśniczu. Otóż ów Glücksman za pośrednictwem zarządu więzienia zawiadomił dnia 19 grudnia 1924 r. gminę żydowską w Krakowie, że zmienił wyznanie. W odpowiedzi na to pismo gmina poinformowała zarząd więzień, że Glücksman winien w myśl ustawy odnośną deklaracyę przesłać do magistratu krakowskiego.

* * *

W porównaniu z ostatnimi latami rok 1924 wykazał zmniejszenie się liczby występujących ze społeczności religijnej żydowskiej i powrót do przeciętnej „normy" przedwojennej. Zwraca jednak uwagę fakt, że od lat wojennych począwszy wzrasta u nas (w przeciwieństwie do Lwowa) liczba inteligentów, zmieniających wiarę, podczas gdy przed wojna przeważną część ich stanowiły kobiety głównie z następujących sfer: służące, kucharki, hafciarki, krawczynie, modystki, wzgl. bez określonego zajęcia. Całą niemal statystykę cechuje większa liczba kobiet, zmieniających religię. Ze względu na pewne ciekawe szczegóły podajemy poniżej statystykę występujących ze społeczności żydowskiej w Krakowie począwszy od roku 1908, to jest od czasu, kiedy magistrat począł zawiadamiać gminę żydowską o zmianach wyznania.

W ROKU 1908

zanotowano w Krakowie 26 wystąpień z żydostwa, w tem 19 kobiet, 7 mężczyzn. Z kobiet było 14 poniżej średniego wykształcenia, 4 nauczycielki i 1 żona lekarza, z mężczyzn po jednym lekarzu, adwokacie, urzędniku, słuchaczu uniw. i aktorze, oraz dwóch handlowców. Wiek konwertentów był od 16 do 33 roku życia poza jednym 61-letnim adwokatem.

W ROKU 1909

na 21 konwertentów żydowskich było 10 kobiet, 11 mężczyzn. Z kobiet była tylko jedna inteligentka (słuchaczka uniwersytetu), zaś z mężczyzn było 3 urzędników, 3 kupców, 2 słuchaczy uniw., 1 uczeń, 1 zecer. i 1 bez zajęcia. Wiek przesunął się w kilku wypadkach poza 45 lat (52-letni i 46-letni kupiec i 50-letni urzędnik prywatny), a zresztą pozostaje w poprzednich granicach, tj. do 35 lat.

W ROKU 1910

zmieniło religię żydowską 25 osób, w tem 15 kobiet i 10 mężczyzn. Z kobiet były 2 słuchaczki uniw., 1 żona lekarza wojskowego, z mężczyzn 5 słuchaczy uniw., oraz po jednym lekarzu, profesorze i aktorze, dalej 2 posługacze.

W ROKU 1911

zanotowano 20 wystąpień, w tem 9 kobiet, 11 mężczyzn. Z inteligencyi było w tem: 1 słuchaczka uniw., 1 urzędniczka, 1 żona literata a wśród mężczyzn po jednym urzędniku, inżynierze, chemiku, akademiku i aktorze, oraz jeden 60-letni kupiec.

W ROKU 1912

wystąpiło 34 osób, a to 21 kobiet i 13 mężczyzn. Kobiet 13 było bez wykształcenia, dalej 2 urzędniczki, 2 nauczycielki, 2 uczenice, 1 chemiczka i 1 aktorka, z mężczyzn: 2 inżynierów, 1 chemik, 1 dentysta, 1 nauczyciel, 1 urzędnik, 1 uczeń, 1 kupiec, 1 żołnierz, 2 drukarzy, 2 wyrobników.

W ROKU 1913

na łączną liczbę 27 konwertentów przypada 20 kobiet i 7 mężczyzn. Według wykształcenia była 1 urzędniczka i 1 słuchaczka z mężczyzn 1 adwokat, 1 inżynier, 1 kapitan, 2 urzędników, 1 muzyk i 1 kupiec. Co do wieku zasługuje na wzmiankę 68-letnia wdowa i 55-letnia żona handlowca jarzyn.

W ROKU 1914

zanotowano „tylko" 3 wystąpienia, a to 1 kobiety, 1 adwokata i 1 złotnika.

W ROKU 1915

również ogólna liczba jest niższa, niż przed wojną. Z 12 konwertentów były 3 kobiety i 9 mężczyzn, a to po jednej lekarce, nauczycielce i słuchaczce uniw., dalej 2 urzędników, po jednym lekarzu, inżynierze, malarzu i uczniu.

W ROKU 1916

na 10 kobiet były 3 słuchaczki uniw., na 12 mężczyzn po dwóch urzędników i słuchaczy, oraz po jednym lekarzu, sędziu, adwokacie i doktorze filozofii.

W ROKU 1917

wystąpiło z żydostwa 35 osób, a to 21 kobiet i 14 mężczyzn. Według zawodów było 5 nauczycielek, 4 urzędniczki, 2 uczenice, 1 lekarka, oraz 9 kobiet bez zajęcia, dalej 3 urzędników, 3 adwokatów, 1 nauczyciel, 1 farmaceuta. 1 chemik, 1 słuchacz uniw., 1 uczeń, 1 artysta dramatyczny, 1 krawiec i 1 pomocnik handlowy. Jeden z urzędników zmieniających religię miał 60 lat.

W ROKU 1918

zaznaczył się dalszy wzrost liczby konwertentów, która doszła do 42, w tem 26 kobiet i 16 mężczyzn. Prócz kobiet bez wykształcenia wzgl. zajęcia była 1 nauczycielka, 1 urzędniczka, 1 słuchaczka uniw., 1 farmaceutka i 2 uczenice, zaś z mężczyzn: 6 akademików, 2 lekarzy, 1 adwokat, 1 inżynier, 1technik, 1 oficer, 1 urzędnik, 1 uczeń i 2 żołnierzy. Wiek jednego z konwertentów (adwokata) wynosił 56 lat.

W ROKU 1919

liczba konwertentów doszła do punktu kulminacyjnego. Z ogólnej ilości 99 było 48 kobiet i 51 mężczyzn. Z kobiet było 6 słuchaczek uniw., 5 nauczycielek, 3 urzędniczki, 3 uczenice. 2 lekarki. 2 chemiczki. 1 magistra farmacyi. 19 bez zajęcia. z męż-

czyzn 12 słuchaczy uniw., 8 urzędników, 5 oficerów, 3 lekarzy, 3 adwokatów (wzgl. kandydatów), 4 inżynierów, 3 uczniów, 2 magistrów farmacyi, oraz po jednym literacie, dziennikarzu, artyście, muzyku i przemysłowcu. Wreszcie wśród 6 mężczyzn bez wykształcenia był jeden atleta.

W ROKU 1920

spadła liczba występujących ze społeczności żydowskiej do 53, w tem 38 kobiet i 15 mężczyzn. Według zawodów było 8 urzędniczek, 5 słuchaczek uniw., 1 artystka malarka, 1 uczenica, 18 bez zajęcia; z mężczyzn było po dwóch urzędników, słuchaczy uniw., oficerów i uczniów, oraz po jednym emerycie, inżynierze, przemysłowcu i artyście muzyku. Ciekawy jest wiek kilku konwertentów: i tak wystąpił 81-letni emerytowany naczelnik pocztowy, 71-letni prokurent bankowy oraz 69-letni urzędnik kolejowy.

W ROKU 1921

zaznacza się dalsze zmniejszenie ilości wystąpień do cyfry 33, a to 20 kobiet i 13 mężczyzn. Wśród kobiet było 9 bez zajęcia, 6 urzędniczek, 1 aktorka i 1 słuchaczka uniw.; z mężczyzn było 2 słuchaczy uniw., 3 wojskowych niższych, oraz po jednym urzędniku, techniku, doktorze filozofii, oficerze, pianiście i kupcu

W ROKU 1922

wystąpiło ze społeczności żydowskiej 37 osób, a to 28 kobiet i 9 mężczyzn. Liczba urzędniczek (6) góruje w dalszym ciągu, pozatem były 4 słuchaczki uniw. i 1 pianistka; 2 lekarzy, 2 przemysłowców, oraz po jednym artyście malarzu, muzyku i techniku.

W ROKU 1923

na 36 konwertentów było 20 kobiet i 16 mężczyzn, a to 5 słuchaczy uniw., 2 urzędników, 2 oficerów, 1 dziennikarz, 1 aktor, 1 absolwent medycyny. 1 przemysłowiec, 1 kupiec, 1 złotnik i 1 piekarz. Z kobiet było 13 bez zajęcia, 2 żony oficerów, 2 urzędniczki, oraz 1 magistra farmacyi, jedna słuchaczka uniw. i 1 uczenica.

W ROKU 1924

wreszcie zgłosiło wystąpienie 16 kobiet i 12 mężczyzn. Z kobiet było 6 bez zajęcia, 4 słuchaczki uniw 3 urzędniczki, 2 lekarki, 1 uczenica; z mężczyzn 3 urzędników, 3 słuchaczy uniw., po jednym adwokacie, lekarzu, uczniu, blacharzu, szklarzu i praktykancie handlowym.

* * *

Jak z powyższej statystyki widać, liczba konwertentów w czasie od roku 1908, tj. w ciągu ostatnich 17 lat wynosiła 551, w tem 325 kobiet i 226 mężczyzn.

Okres wojenny i powojenny cechuje znaczny przyrost wystąpień wśród inteligencyi, co ilustruje następujące zestawienie:

W latach od 1908 do 1914 było z pośród konwertentów 38 mężczyzn i 24 kobiet z inteligencyi, zaś poniżej średniego wykształcenia 23 mężczyzn i 71 kobiet.

W latach od 1915 do 1918 było z inteligencyi 39 mężczyzn i 27 kobiet, bez wykształcenia zaś 10 mężczyzn i 33 kobiet.

Wreszcie od 1919 do 1924 wystąpiło ze społeczności żydowskiej 40 mężczyzn i 92 kobiet z inteligencyi, zaś z innych sfer 26 mężczyzn i 78 kobiet.

M.-S.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada

Dalszy ciąg

WALNEGO ZGROMADZENIA

członków Krakowskiego Stow. Kupców

odbędzie się w niedzielę, dnia 25 stycznia 1925 roku o godzinie 10-tej przed południem, w lokalu Krak. Stow. Kupców, Grodzka 43, I. p., z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór 3-ch członków Komisji kontrolującej
2) Wybór 18-tu członków Sądu polubownego.
3) Zmiana Statutu.

Tego samego dnia popołudniu od godz. 3—6

4) Wybory 18-tu członków do Wydziału. —
5) Wnioski i interpelacje.

W razie braku kompletu odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie o godzinie 10[30] z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych członków.

UWAGA: a) każdy członek winien okazać przy wstępie swoją legitymację członkowską, b) każdy członek niezalegający z wkładką członkowską za ostatnie 6 miesięcy otrzyma przy wejściu kopertę wyborczą, Każdy, który został przyjęty na członka po dniu 30-go września 1924 roku niema prawa głosowania na Walnego Zgromadzeniu.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców
WYDZIAŁ.

Bip.

Z DEICHESOW

PAULINA SÜSSKINDOWA

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 25 stycznia 1925 o godz. 12 w południe z hali przedpogrzebowej cmentarza żyd.
Na ten smutny obrzęd zaprasza Krewnych i Znajomych stroskana

Rodzina

Rocznica zgonu Maksa Nordaua.

Kraków, 24 stycznia.

Wierzę całą duszą, że syonizm przyniesie wyzwolenie narodowi żydowskiemu. Mnie dał już świadomość, że życie moje posiada cel i treść, a w czasie moralnej słabości i anarchii jest to dostatecznie wartościowe dobro, by opłacił się każdy wysiłek".

Temi słowy zakończył Maks Nordau swoją biografię w roku 1909. A może nic nie charakteryzuje w tak dosadny sposób jego osobistości, jak słowa powyższe. Maks Nordau, Europejczyk o wielkich horyzontach umysłowych dla którego kosmopolityzm był wyznaniem wiary rozumiał przecież wielką doniosłość idei syonistycznej, umiłował ją całą swą duszą i wiernie przy niej wytrwał aż do zgonu. Może niejednokrotnie poglądy jego nie pokrywały się z poglądami kierowniczych osobistośści żydostwa. Niejednokrotnie nie umiał on wczuć się w istotę żydostwa, lecz mimoto olśniony ideą syońską pracował dla niej i poświęcał swoją energię i talent. A nawet w ostatnich latach swego życia, kiedy Nordau usunął się z pracy syonistycznej wszyscy odczuwali, że to usunięcie się było protestem przeciw powolnej pracy Organizacyi syoinstycznej, że przyczyna jego tkwiła właśnie w szczerem i głębokiem pragnieniu rychłego postępu pracy syonistycznej w Palestynie.

Dnia 22 bm. minęły dwa lata od zgonu tego wielkiego, gorliwego bojownika idei syonistycznej. Wszystkie organizacye syonistyczne na całym świecie uczciły pamięć towarzysza pracy Teodora Herzla przez urządzenie obchodów, poświęconych pamięci Maksa Nordaua, a nadewszystko przez zbieranie funduszów na rzecz stworzenia wielkiego miasta ogrodowego w Palestynie imienia Maksa Nordaua, które będzie kiedyś symbolem czci, jaką żydostwo żywi do jednego z najwybitniejszych bojowników narodowego odrodzenia.

—

Mowa col. Kisha o obecnej sytuacyi w Palestynie

Bankiet na cześć Kisha w Nowym Jorku.

New Jork. (ŻAT.) Jak wiadomo, przebywa obecnie w Ameryce kolonel Kish, członek egzekutywy syonistycznej w Palestynie. Pobyt kolonela Kish w Ameryce ma na celu zaznajomienie się z działalnością syonistów amerykańskich i rokowania w sprawie „Jewish Agency".

Z okazyi pobytu kolonela Kish w St. Zjednoczonych, organizacya syonistyczna w New Jorku wydała bankiet na cześć gościa. W imieniu Keren Hajessod w Ameryce powitał gościa p. Morris Rothenberg w imieniu „Mizrachi" — rabin Berlin.

Kolonel Kish wygłosił wielkie przemówienie, w którem przedstawił zebranym wspaniały obraz wielkiego dzieła odbudowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Następnie mówca wspomniał o wielkiej ofiarności o poświęceniu żydowskich pionierów, którzy krwią swą i potem zdobywają Ziemię Ojczystą. Mówiąc o imigracyi, mówca wskazał, że główną przeszkodą, tamującą szybki rozwój osiedlenia się Żydów w Erec Izrael, jest sytuacya ekonomiczna kraju. Jedynie

pomoc finansowa Żydów z Galuthu,

może przyczynić się radykalnie do poprawy sytuacyi. Niedaleki jest czas, ciągnął dalej mówca, gdy liczba imigrantów będzie wynosiła normalnie 2,000 osób miesięcznie. **Po upływie pięciu lat ludność żydowska w Palestynie,**

wynosząca obecnie 150 tysięcy,

powiększy się w dwójnasób.

W dalszym ciągu swego przemówienia przeszedł kolonel Kish do

sprawy arabskiej w Palestynie.

Stosunki żydowsko arabskie stają się z każdym dniem lepsze. Arabowie zaczynają już rozumieć, iż Żydzi przybywają do Palestyny nie po to, aby wywłaszczać Arabów, lecz przedewszystkiem po to, ażeby budować nowe życie w spustoszonym kraju. Kolonel Kish kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby robotnicy żydowscy czynili jakiekolwiek trudności prywatnym kapitalistom, pragnącym ulokować swe kapitały w Palestynie. Jestto tylko czcza wymówka kapitalistów żydowskich, którzy nie chcą inwestować swych kapitałów w kraju. Wręcz przeciwnie. **Dzięki kooperacyi żydowskich robotników z kupiectwem, handel i przemysł palestyński stanęły na wysokim poziomie rozwoju.**

W końcu kolonel Kish podkreślił

doniosłe znaczenie pracy kulturalnej

w Palestynie, która z każdym dniem zakreśla coraz to szersze kręgi, oraz chwalił ofiarną działalność towarzystwa „Hadassa", które w wielkiej mierze przyczyniło się do uzdrowienia klimatu w kraju.

Ludzie mogliby żyć wiecznie gdyby... nie chorowali

Najnowsza teorya dra Woronowa.

Prof. Woronow, słynny odkrywca sposobu odmładzania ludzi zapomocą przeszczepiania gruczołów szympansa głosi nową teoryę. W Londynie wypowiedział publicznie swoje przekonanie, że człowiek może żyć wiecznie. Twierdzi, że zgon człowieka starego, przeżytego, nie jest śmiercią naturalną, śmierć bowiem naturalna nigdy się u ludzi nie zdarza, czyli że nikt nigdy nie umiera z powodu wyczerpania się sił lub zaniku soków żywotnych. Ludzie umierają z powodu chorób. Zapewnia, że komórki najstarszych ludzi zmarłych, badane po śmierci, wykazywały wielką żywotność a więc ich śmierć nie była naturalną. Nie mogła nastąpić z powodu wyczerpania sił żywotnych a nastąpiła zawsze z przyczyny jakiejś choroby. Starzy ludzie, — tak głosi — w miarę postępu wieku, tracą odporność na wpływy zewnętrzne co toruje drogę do śmierci. Zadaniem medycyny w najbliższej przyszłości będzie obmyślanie i stosowanie środków, które w organizmie starca wytworzą obojętność na owe wpływy śmiertelne. Te sposoby radykalnie zaradcze już są w przygotowaniu i być może iż swoją prostotą zadziwią jeszcze obecne pokolenie ludzkie.

Nowy „Rasputin“ objawił się w Łodzi.

Posługacz szpitalny w roli doktora medycyny. — Spółpraca „doktora“ z kabalarką. — Stręczenie małżeństw przy pomocy suggestyi. — Tajemnicze misterya przy kuracyi. — „Badanie“ kwalifikacyi małżeńskich. — Smutne rezultaty kuracyi.

W dzielnicy robotniczej w Łodzi mieszkał niejaki Antoni Wiśniewski.

Przed wojną był on posługaczem w rosyjskim szpitalu wojskowym i funkcyę tę pełnił podczas wojny aż do chwili, gdy wraz ze szpitalem został przed najazdem niemieckim ewakuowany do Łucka.

Po wojnie Wiśniewski uległ paraliżowi ręki, wskutek czego zwolniono go ze służby i powrócił do Łodzi.

Przed trzema laty źle się działo Wiśniewskiemu, gdyż z powodu kalectwa nie mógł otrzymać pracy. W poszukiwaniu zajęcia przypomniał sobie Wiśniewski, że „zna“ „medycynę“, gdyż był posługaczem w szpitalu, wobec czego postanowił wiadomości swe zużytkować i wkrótce zamianował się lekarzem specyalistą chorób wewnętrznych i oczu.

W celu urzeczywistnienia swych planów, porozumiał się z niejaką Maryanną Kozak, która trudniła się wróżbiarstwem i kabalarstwem i z powodu różnych oszustw była kilkakrotnie karaną.

Porozumienie z kabalarką polegało na tem, iż zawiadamiała ona klientelę swą, przeważnie nieuświadomionych robotników i robotnice, że przybył do Łodzi jakiś nadzwyczajny lekarz, który między innymi kojarzy małżeństwa, zmuszając opornych kawalerów do „żeniaczki“ przy pomocy suggestyi i hypnotyzmu.

Plan Wiśniewskiego udał się w zupełności i wkrótce posiadał wielu pacyentów. Zgłaszały się do niego kobiety w dyskretnych sprawach miłosnych, a szczególnie takie, które oczekiwały pomocy od „lekarza“, aby zmusił ich uwodzicieli niejednokrotnie z wyższych warstw społeczeństwa do ożenienia się z niemi i adoptowania ich dzieci. Doszło do tego, iż dziennie zgłaszało się do Wiśniewskiego kilkadziesiat tego rodzaju „pacyentek“. Chcąc utrzymać w nieuświadomionej klienteli zaufanie do siebie, Wiśniewski ustawił w swoim pokoju różne przyrządy elektryczne, co sprawiało na klienteli nadzwyczajne wrażenie.

Pacyentów swych przyjmował Wiśniewski siedząc w fotelu z powodu paraliżu, przyczem po skonstatowaniu choroby oświadczał, że leczenie potrwa dłuższy czas, a tymczasem za każdą wizytę pobierał wynagrodzenie, nie gardząc z powodu ciężkich czasów wynagrodzeniem w „naturze“ jakiego dostarczały mu klientki, przeważnie robotnice.

Wkrótce Wiśniewski zasłynął jako cudotwórca i zgłaszały się do niego kobiety, które z powodu braku posagu, lub urody nie mogły się wystarać o męża. Wiśniewski zmuszał owe kobiety do stosunku z sobą, rzekomo w tym celu, aby się przekonać, czy posiadają one odpowiednie kwalifikacye na żony i czy brak temperamentu nie utrudni suggestyi.

Skutkiem tych zabiegów po większej części kobiety te stawały się wcześniej matkami niż żonami.

Doszło do tego, że Wiśniewski posiadał cały harem młodych dziewcząt, które pomagały mu w przyjmowaniu pacyentów i dostarczaniu nowych ofiar.

Po 3-ech latach takiej praktyki ciemne masy robotnicze znały już nowego „Rasputina“, lecz wierzyły w jego czarodziejską moc.

Jednakże ostatnio szereg uwiedzionych kobiet począł szemrać, szczególnie, że utrzymanie dziecka było coraz droższe, były to jedyne skutki wizyt u cudotwórcy.

Wreszcie urząd śledczy zainteresował się osobą Wiśniewskiego i pewnego dnia złożyli mu wizytę funkcyonaryusze policyi, którzy zainteresowali się „cudotwórcą“. Ponieważ Wiśniewski jest częściowo sparaliżowany policya nie aresztowała go, lecz niemniej sprawą jego żywo się zainteresowała.

Tydzień sierocy.

Związek Towarzystw Opieki nad sierotami żydowskiemi dla Zachodniej Małopolski urządza w dniach od 25-go do 31-go stycznia br. „Tydzień sierocy“.

W akcyi tej, która ma doniosłe znaczenie dla egzystencyi setek sierót żydowskich, przyrzekli współudział wybitni działacze społeczni i prawie wszyscy posłowie żydowscy. W całym szeregu miast Zachodniej Małopolski odbędą się mityngi, zbiórki itp. na ten cel.

I tak dnia 25-go przemawiać będzie w Rzeszowie pos. **Dr Feldmann**; dnia 26-go w Łańcucie pos. **Dr Feldmann**; dnia 25-go w N. Sączu **poseł Dr Schipper i p. Zimmermanowa**; dnia 26-go w Tarnowie **poseł Dr Schipper**; dnia 26-go w Jaśle **poseł Hausner**; dnia 27-go w Bieczu **poseł Dr Hausner**; dnia 28-go w Gorlicach **poseł Dr Hausner**; dnia 26-go w Grybowie **poseł Sommerstein i p. Zimmermannowa**; dnia 27-go w Kolbuszowej **poseł Sommerstein i p. Zimmermannowa**; dnia 25-go w Bochni **poseł rabin Lewin**; dnia 26-go w Brzesku **poseł rabin Lewin**.

Rzeczy ciekawe.

CO OZNACZA SŁOWO FILM? Słowo i pojęcie film stało się we wszystkich niemal językach świata słowem potocznem. Co jednakowoż ono oznacza i jakim sposobem doszło się do oznaczania kina słowem „film“ jest mało znane. Angielskie słowo film pochodzi z angielskiego „felmen“, co oznacza pierwotnie „kożuch na mleku“. Jest to więc cienka skórka, którą później przeniesiono przy fotografii na cienką warstwę negatywu. Potem nazwano cieniutką warstwę celuloidu, służącą do zdjęcia obrazów przy kinematografie słowem film. Stąd przeszło to słowo na cały przemysł kinematograficzny.

KAMIZELKA-PANCERZEM. Prezydent amerykańskiego Centrale Mercantile Banc w New Jorku, Stanley Mithell przedstawił dyrektorowi policyi wynalazek, polegający na tem, że kule rewolwerowe odbijają się od kamizelki. Stanley Mithal ma zamiar wprowadzić tego rodzaju kamizelki dla wszystkich urzędników bankowych celem ochrony ich przed napadami bandytów.

ŁYŻWY NA SZCZUDŁACH. Sławny kanadyjski sportowiec Taylor wynalazł nowy sport. Łyżwy umocowane do szczudeł. Nowy sposób jazdy na lodzie jest bardzo trudny i wymaga niezwykłej zręczności, Tailor obecnie przebywa w St. Moris w Szwajcaryi)

NA MARGINESIE.

Pan Frydmański

Pan Mecenas Mieczysław Eugeniusz Frydman, syn Mojżesza i Balbiny z domu Goldstein, adwokat w Warszawie, niechaj mi łaskawie wybaczy to publiczne zajmowanie się jego osobą.

Nie zajmuję się bowiem jego osobą, lecz jedynie jego nazwiskiem.

A nazwiskiem jego zajmuję się też tylko dlatego, że uczyniła to przedemną „Myśl Narodowa“, prowadząca obecnie — po utracie swej najlepszej siły, p. Nowaczyńskiego, aby jako tako powetować czytelnikom tę istotnie niepowetowaną stratę — strasznie srogą kampanię dla ochrony nazwisk polskich.

„Myśl Narodowa“ przedrukowuje z urzędowego „Monitora Polskiego“ nazwiska, które „Żydzi chcą sobie przywłaszczyć“, wzywając czytelników o nazwiskach identycznych i podobnych do zgłaszania się w redakcyi celem upoważnienia jej do wniesienia przewidzianego przez ustawę sprzeciwu. (Art. 4 ustawy w przedmiocie zmiany nazwisk zastrzega bowiem: W razie zgłoszenia sprzeciwu przez osoby tego samego nazwiska, które proszący przybrać zamierza, zezwolenie nie może być udzielone).

Otóż z ostatniego spisu „Myśli Narodowej“ dowiadujemy się, że:

p. Feinsztein pragnie nazywać się „Czamaniewicz“,
p. Horowitz — „Groniewski“,
p. Handelsman — „Targoski“,
p. Goldberg — „Bogucki“,
p. Silbermanowa — „Skarżeńska“,
p. Rozental — „Polski“,
p. Goldfinger — „Kawiński“,
p. Segałowicz — „Rzęcki“ i t. d.

P. Mieczysław Eugeniusz Frydman pragnie zaś nazywać się odtąd jedynie i wyłącznie — „Frydmański“.

„Myśl Narodowa“ zafrapowana jest szczególnie intencyą p. Frydmana. „I po co jemu ten koniec ski?“ — pyta „M. N.“ w uwadze.

„Myśl Narodowa“ ma racyę: p. Frydman powinien zażądać zmiany swego nazwiska na Pokojewski, Pokójski, Pokojewicz, Spokójnicki, Frydziński, Frydziewicz, Frydowski, Fryduiski, Frydzikiewicz lub coś w tym guście, albo też zostać przy swojem ojcowskiem nazwisku.

„Frydmański“ — to, za przeproszeniem, ani pies ani wydra, ale coś nakształt... Żyda.

Morał zaś, dla którego to wszystko piszę, jest taki: żydostwo trzeba albo kochać, choćby się nawet nosiło nazwisko „Puderbeutel“, albo trzeba się z niem pożegnać.

Przez dodanie końcówki „ski“ — kwestyi żydowskiej się nie rozwiąże...

Pepiś
(a nie: Pepiński.).

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Wśród morza piasku“. Dalszy obraz z cyklu „Najnowsze przygody Tarzana“ z E. Lincoln w głównej roli. 10 aktów w jednym programie.

UCIECHA: Dziesięcioro przykazań. Epoka biblijna i współczesna w jednym programie. Film wytw. Paramount, reżys. Cecil B. de Mille.

WANDA: „Z pamiętnika sędziego śledczego“. Senzacyjny dramat w 7 aktach.

SZTUKA: „Królewski kochanek“. Opowieść dramatyczna w 7 aktach. Film wytw. Paramount.

REDUTA: „Przy kominku“ i „Gdy na kominku wygasł żar“, film rosyjski w 2 seryach razem, z Wierą Chołodnają w roli głównej.

NOWOŚCI: „Uciemiężeni“. Dramat w 2 seryach i 10 aktach. Całość w jednym programie.

KRONIKA.

Kraków, 24 stycznia

— **EGZAMIN KWALIFIKACYJNY** dla nauczycieli szkół powszechnych przed komisyą egzaminacyjną w Krakowie, rozpocznie się częścią pisemną we czwartek w dniu 12 marca 1925 w szkole powszechnej męskiej im. J. Kochanowskiego, ul. Loretańska. Udokumentowane podania wnosić należy drogą służbową do Komisyi egzaminacyjnej ul. Pod zamcze l. 1. Zwraca się uwagę, że egzaminowi ze śpiewu poddać się muszą wszyscy kandydaci.

— **WŁODZIMIERZ MEDEM**, którego dwuletnią rocznicę śmierci obchodzi dziś tutejszy Związek robotników żydowskich na uroczystej Akademii, należy do najpiękniejszych postaci żydowskiego ruchu robotniczego. Przybył do żydostwa z obcego otoczenia i całą duszą poświęcił się żydowskiemu ruchowi robotniczemu, jako jeden z nie wielu zrównoważonych przywódców „Bundu". Stanowczy, ale kulturalny przeciwnik syonizmu nie mający odczucia dla wielkiego ruchu narodowo-żydowskiego, umiał jednak Medem dzięki swej wytworności i taktowi pozyskać sobie także szacunek u wrogów politycznych. Był on antytezą szerokogębnej demagogii, choć umiał być twardym przeciwnikiem. Dlatego też i od nas należy mu się wspomnienie. Ostatnie lata Jego działalności w Polsce były trudne ze względu na Jego realno-polityczny punkt patrzenia na żyd. kwestyę robotniczą w okresie — taniego doktrynerzymu i radykalizmu, który wdarł się wówczas do Jego partyi. Zmarł w Ameryce, dokąd wyjechał dla propagandy.

— **MERKAZ HACEIRIM** (Sala Ezry, Krakowska 41). W sobotę, dnia 24 o godzinie 7 wieczorem odbędzie się wieczór dyskusyjny n. t. „Kwestya żydowska w chwili obecnej" Zagai p. Lerchenfeld. Po dyskusyi nastąpi pożegnanie chaluców, wyjeżdżających w niedzielę do Palestyny.

— **ZWINIĘCIE JEDNEGO Z KIN KRAKOWSKICH.** Jak słychać, z dniem 1 lutego br. zamknięte zostanie kino Zachęta, mieszczące się w Pałacu Spiskim w Rynku głównym. Drugi kinoteatr „Promień" przy ulicy Podwale, zarządzany dotąd przez właścicieli kina „Uciecha", po upływie dzierżawy przeszedł pod zarząd T. S. L., posiadającego koncesyę na ten kinoteatr. Powodem zamknięcia „Zachęty" są podobno trudności finansowe.

— **NADUŻYCIA W „GUZOHANIE".** Od kilku tygodni toczy się w Krakowie śledztwo w sprawie nadużyć, popełnionych w oddziele krakowskim Guzohanu (Głównego urzędu żywnościowego). Nadużyć popełniono przy rozdziale mąki, przeznaczonej wyłącznie dla konsumów i kooperatyw. Jak słychać, pewna ilość mąki kontyngentowej dostała się w ręce pośredników, którzy wykorzystując trudną sytuacyę targową pozbywali towar z grubym zyskiem, sprzedając go prywatnym odbiorcom.

— **WYBRYKI SZUMOWIN.** W wykończonych niedawno kioskach reklamowych w Śródmieściu jacyś złośliwi osobnicy powybijali ostatnio szyby i uszkodzili ramy drzwi. Niektórzy inwalidzi, chcąc uchronić na przyszłość kioski przed barbarzyńskiemi wybrykami szumowin, względnie podochoconych spacerowiczów nocnych zaopatrują oszklenia kiosków drewnianemi okiennicami, zamykanemi na kłódki.

— **BRATOBÓJCA.** Przed kilku dniąmi w lesie około wapiennika w Płazie pow. Chrzanów, pewien osobnik uzbrojony w rewolwer strzelił 3 razy do Jana Głosa, robotnika fabrycznego z Piły Kościeleckiej, kładąc do na miejscu trupem. Przeprowadzone dochodzenia ustaliły, że morderstwa dokonał Władysław Głos, brat zamordowanego, również robotnik fabryczny przy pomocy Juliana Chrzana, kowala. Zbrodni dokonali oni w nastepujący sposób:

Julian Chrzan wyprowadził śp. Jana Głosa do lasu. Władysław Głos czekał w umówionem miejscu na swego brata, gdy zaś brat jego z Chrzanem przybyli na miejsce, Władysław Głos oddał do swego brata 3 strzały rewolwerowe kładąc go trupem. Pod zarzutem zbrodni morderstwa zostali aresztowani Władysław Głos, Julian Chrzan oraz matka zamordowanego Anna Głos, która namawiała syna swego Władysława do morderstwa.

— **OKRADZENIE RABINA.** Zgłoszono do urzędu śledczego, że we środę skradziono z wozu na ul. Józefa na szkodę D. Twerskiego rabina ze Żarek walizę z ubraniem i naczyniem srebrnem wartości 5 tysięcy zł.

— **SPRZENIEWIERZENIE.** Salomea Goldstein, zamieszkała w Krakowie przy ulicy Straszewskiego l. 9 doniosła, że Dawid Lubecki, zecer drukarni Reźnika w Sosnowcu, pobrał 5,000 zł i zbiegł.

— **MŁODOCIANI PODRÓŻNICY.** Poseł Lizak, zamieszkały przy ulicy Czarnowiejskiej l. 21 doniósł do policyi, iż syn jego August (lat 11), uczeń 2-giej klasy gimnazyalnej u OO. Misyonarzy na Nowej Wsi, wydalił się z domu w dniu 22 bm. o godzinie 5 popołudniu i dotąd nie powrócił. Wyszedł z domu ze swym kolegą nieznanego nazwiska, ubrany w czarną kurtkę z kolnierzem z wydry, krotkie spodnie, czapkę studencką z napisem M. S. Odydwaj mieli się udać rzekomo w podróż do Azyi.

— **CENNA ZGUBA.** Sowianka Helena, służąca u p. Czylaka przy ulicy Grzegórzeckiej l. 14 doniosła do policyi, że dnia 22 bm. zgubiła na Rynku głównym syna swego chlebodawcy Zdzisława l. 4, ubranego w płaszczyk granatowy, czapkę skórzaną, granatowe spodenki, w trzewikach i śniegowcach.

— **CZYJA WŁASNOSC?** Organa policyjne przy aresztowaniu 6 podejrzanych o kradzieże kieszonkowe osobników zakwestyono wały w dniu 22 I. o godzinie 18 worek z 6 rondlami aluminiowymi, 2 maszynkami do mięsa i 2 młynkami do mielenia kawy.

———o-o———

— **ZEBRANIE KUPCÓW,** członków krakowskiego Stowarzyszenia kupców, odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 7 wieczorem w lokalu klubu towarzyskiego „Tel Awiw" (Stadom 13) celem omówienia sprawy wyborów na Walnem zgromadzeniu.

Z SALI SĄDOWEJ.

Zabójstwo na imieninach.

Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się rozprawa przeciw Janowi Kopaczowi i Janowi Radwanowi, oskarżonym o zabójstwo. Dnia 29 czerwca 1924 r. odbywała się z okazyi imienin zabawa w domu Maryi Czadzikowej przy ul. Lubicz, w czasie której przyszło do bójki między Antonim Zawadą a Janem Kopaczem. W czasie zajścia Zawada został śmiertelnie ugodzony nożem. w następstwie czego zmarł w czasie przewożenia do szpitala. Sekcya zwłok wykazała, że przyczyną śmierci Zawady było załamanie kości czaszkowej wskutek uderzenia tępem narzędziem, oraz rana kłuta, zadana w klatkę piersiową. Śledztwo ustaliło, że uderzenie w głowę zadał Radwan, zaś w plecy pchnął Zawadę Kopacz.

Na rozprawie oskarżeni przyznali się do winy tłumacząc, że działali w obronie koniecznej, gdyż Zawada będąc pijanym wygrażał się gościom nożem. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Kopacza na 1½ roku, zaś Radwana na 3 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami. Trybunałowi przewodniczył sso. dr Kaczmarski, wotowali sso. Księski i sso. Kawa, oskarżał prok. Stawarski, bronili adw. dr Fensterblau i dr J. Krumholz.

Zasądzona za krytykę wyroku sądowego.

W kwietniu 1924 r. odbyło się w Krakowie zgromadzenie ludowe, zwołane przez partyę niezależnych socyalistów w sprawie sanacyi finansów i położenia robotników. Jednym z referentów była Janina Bierońska, która krytykując stosunki w państwie wyraziła się m. in., że wyrok 10 lat więzienia na Sierankiewicza za to, że przyznał się przed sądem iż jest ideowym komunistą, jest bezprawiem.

Zgromadzenie to zostało rozwiązane, a prokuratura oskarżyła Bierońską o wyst. z par. 305 u. k. Wczoraj odbyła się w sądzie okr. karnym pod przewodnictwem sso. dra Hubaczka rozprawa, na której oskarżona przyznała się do treści wygłoszonej mowy, twierdząc, że wyroku na Sierankiewicza nie nazwała bezprawiem. Przesłuchany w charakterze świadka st. komisarz policyi dr Marzec, podtrzymał doniesienie w całej rozciągłości, natomiast dr B. Drobner zeznał, że oskarżona nazwała bezprawiem strzelanie na strejkujących robotników.

Po przeprowadzonej rozprawie Bierońska została zasądzoną przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących na 14 dni aresztu. Obrońca adw. dr Birnbaum zgłosił od tego wyroku odwołanie.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś i jutro grana będzie po kilkunastu latach przerwy staropolska komedya kontuszowa Kraszewskiego „Miód kasztelański" z pp. Kopczewską, Kossocką, Mazarekówną, Śniadecką, Jednowskim, Leliwą, Pągowskim, Szymańskim w rolach głównych.

— **„KOCIOŁ WIEDŹMY" W BAGATELI.** Na poniedziałek wyznaczono premierę nadzwyczaj oryginalnej silnej dramatycznie sztuki rosyjskiej znakomitego rosyjskiego dramaturga Grigoria G., „Kocioł wiedźmy" w tłumaczeniu Artura Kwiatkowskiego. Sztuka ta w Rosyi graną była przeszło 800 razy. Nowość ta niegrana dotychczas na żadnej scenie polskiej wywoła z pewnością olbrzymie zainteresowanie wśród sfer zainteresowanej publiczności. „Kocioł wiedźmy" otrzyma nową, nadzwyczaj efektowną wystawę według projektu świeżo pozyskanego dla Bagateli artysty malarza Stanisława Węgrzyna. Główne role objęli: pp. Iza Kozłowska, Aniela Kolman, Janina Wernicz, Artur Kwiatkowski, Tadeusz Wesołowski, Leopold Zbucki.

— **OPERETKA NOWOŚCI RAJSKA.** Nadzwyczajny sukces znakomitej operetki Kalmana „Hrabina Marica" skłonił dyrekcyę do wystawienia tejże jutro w niedzielę 25 bm. dwukrotnie o 3·30 popoł. i o 7·30 wieczór po raz 40 i 41. — Tassila śpiewa Maryan Wawrzkowicz. W poniedziałek 26 bm. z powodu generalnej próby teatr zamknięty. We wtorek o 7·30 wieczór premiera przepięknej 3-aktowej operetki Cuypersa pt. „Bachantka" w najlepszej obsadzie z p. Kramerówną w partyi tytułowej, oraz bogatej, pełnej przepychu wystawie.

———o-o———

— **REDUTA PRASY.** Jak już donosiliśmy na tegorocznej reducie prasy oprócz tradycyjnych czterech nagród redutowych, będzie jeszcze przyznana „nagroda maski". Stanowi ją cenny zegarek złoty, ofiarowany komitetowi Reduty prasy przez firmę Z. Zierebicki współpracująca co roku z komitetem

Reduty w ułatwianiu publiczności redutowej zaopatrzenia się w doborowe maski. „Nagroda maski“ będzie przyznana na Reducie przez wylosowanie, do którego dopuszczone zostają zarówno maski żeńskie jak i męskie. Kupony upoważniające do udziału w losowaniu, opatrzone numerem bieżącym, wydawane będą od dzisiaj w firmie Z. Ziembicki (Plac Maryacki 2).

Reduta prasy odbędzie się dnia 11 lutego w Starym Teatrze. Zaproszenia wydaje się codziennie od godz. 5—7-ej w redakcyi „Czasu“. Cena biletu wynosi 10 zł, akademickiego za okazaniem legitymacyi 5 zł.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Miód kasztelański“.

Niedziela: pop. „Betleem polskie“ (po raz 200); wiecz. „Miód kasztelański“.

BAGATELA

Sobota: pop. „Krowoderskie zuchy“; wiecz. „Kobieta bez skazy“.

Niedziela: pop. „Krowoderskie zuchy“ (ceny najniższe), wiecz. „Krowoderskie zuchy“.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“

Sobota: pop. „Tancerka w masce“; wiecz. „Hrabina Marica“; o godz. 10·30 w nocy „Zielony Kakadu“.

Niedziela: pop. „Hrabina Marica“; wiecz. „Hrabina Marica“.

TEATR ŻYDOWSKI

Sobota: „Pensyonarka“.

Niedziela: pop. Pensyonarka“ (ceny zniżone); wieczór „Pensyonarka“.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 23 stycznia.

Tendencya dla akcyj przychylniejsza.

Waluty: Frank frac. 28.10, N. Jork 5.18 i pół, Londyn 25.15, Praga 15.64, Zurych 101 (cz.), Wiedeń 7.31—7.32 (tel.)

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	23 I.	22 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·39	—
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	0·08	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	0·34—0.35	0·33—0·34
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
Pharma“Mag. Jawornicki“	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	0·24	—
Żegluga Polska	—	0·10
Zieleniewski I—IV	9·25	9.20—9·30
H. Cegielski, Poznań	0·70—0·72	0·69
Parowozy I—V.	0·45—0·50	0·40
„Automotor“ fabr. samoch.	0·75	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ zel.	0·68—0·70	0·66—0·69
Zakłady amunic. „Pocisk“	0·75	—
„Górka“ fabryka cemen u	14·10—14·20	14·00—14·10
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·10—4·30	—
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	2·0[illegible]—2·02	2·10
Polska Nafta	0·60	0·66—0·67
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	0·28	0·23
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	—	0·75—0·80
„Fezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	0·12—0·10	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot“ I—IV.	—	—
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Przemysł spiryt.	0·77	0·77
Fabr. cukru w Chodorowie	4·45—4·50	4·45—4·55
Cukrownia Chybie I.	5·55—5·60	5·50
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	0·62
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
B. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 23 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·18½ bony złote ——— pożyczka złota — milionówka —— pożyczka dolarowa 875.—

Czeki: Belgia tranz. ——— Holandya tranz. 209·55 Londyn tranz. 24·9[illegible] Nowy Jork tranz. 517— Paryż tranz. 28·0[illegible]— Praga tranz 15·55 Szwajcarya tranz. 100·00 Wiedeń tranz. 7·29 Włochy tranz. 21·21—

Giełda warszawska z dnia 23 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków —— Bank Przemysłowy Lwów 0·35 Bank Zw. sp. [illegible] 7·00 — Puls ——— Wild ——— [illegible] Warszawa 8·90 ——— Cegielski 0·72 —— [illegible] Parowozy 0·50——— Zawiercie 198¼ [illegible] — Polska nafta 0·— Siła i Światło 0·40 —— [illegible] 0·62 Starachowice 1·96 ——— Pocisk — Zieleniewski 8·30 Żyrardów 12·15 Chodorów 4·50

Ustąpienie gabinetu pruskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 23 1. (D) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu pruskiego zgłosił rząd pruski Dr Brauna swoje ustąpienie.

Ustąpienie gabinetu pruskiego nastąpiło na skutek głosowania nad wnioskiem niemieckich ludowców, które wypadło niekorzystnie dla rządu.

Po ustąpieniu rządu, w izbie nastąpiły burzliwe sceny wywołane przez komunistów.

Układ japońsko-sowiecki zwraca na siebie uwagę całej Europy.

Jakie plany snują sowiety w związku z układem japońskim.

Waszyngton, 23 1. PAT. United Press donosi: Wpływowe koła ministerstwa wojny i marynarki, które doradzały osiągnięcie porozumienia z Rosyą w sprawach dalekiego Wschodu, uważają układ rosyjsko-japoński za przejście Rosyi do obozu przeciwnego. Wskazują one na to, że Japonia, która dotychczas była zależna od nafty amerykańskiej uzyskała dzięki koncesyom na Sachalinie niezależność od Ameryki.

Zagadkowe aresztowania w sprawie Steigera

Kraków, 23 stycznia.

Wczoraj część prasy krakowskiej przyniosła wiadomość o nowych aresztowaniach dokonanych w związku ze sprawą Steigera. W tej sprawie telefonuje nasz korespondent lwowski (W):

Jak wiadomo z doniesień prasy w sprawie Steigera wyszły na jaw szczegóły, na podstawie których aresztowano Ukraińca niejakiego Pańczyszyna pod zarzutem wykonania zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej. Przyczyną tego aresztowania były obciążające i stanowcze zapodania niejakiego Nikityna. Wczoraj ten właśnie Nikityn — objektywne śledztwo, zmierzające do wykrycia prawdy, wykaże z pewnością z jakich motywów — zeznania swoje cofnął, obwiniając o nakłanianie go do fałszywych zeznań kilku poważanych i zajmujących wybitne stanowiska obywateli lwowskich. I tak aresztowała policya **M. Glasermana**, prezesa stow. rękodzielników żydowskich „Jad Charucim“ oraz członka Prezydyum rady przybocznej kahału, **M. Münza** właściciela zakładu fotograficznego, wiceprezesa stow. żyd. rękodzielników oraz znanego na gruncie lwowskim **inż. Kornhabera**. W mieszkaniu wymienionych osób przeprowadzono gruntowną rewizyę, przyczem rewizyi nie ograniczono do mieszkań, ale przewertowano także piwnice i strychy domów, w których wymienieni powyżej, bardzo poważani obywatele lwowscy mieszkają.

Również przeprowadzono rewizyę u nieobecnego we Lwowie, a bawiącego w Warszawie właściciela jednej z największych drukarń lwowskich **Ignacego Jaegera**, wiceprezesa stow. kupców, Rady Izby Handlowej i członka Prezydyum rady kahalnej. Obecny podczas rewizyi w drukarni p. Jaegera poseł Frostig miał sposobność stwierdzić, że rewizya odbyła się bez nakazu pisemnego, wymaganego ustawą. P. Jaeger, który bawił w Warszawie, podzielił los wszystkich wymienionych osób, gdyż dzisiaj nad ranem o godzinie 5 został aresztowany w hotelu „Bristol“ w Warszawie.

Ponadto aresztowano emerytowanego inspektora policyjnego, a obecnie kierownika prywatnego biura dedektywów Dwornickiego oraz wspomnianego już Nikityna. Nakaz aresztowań podpisany był przez sędziego śledczego Rutkę, który prowadzi śledztwo w sprawie Steigera.

Aresztowania te wywarły niezwykle silne i głębokie wrażenie w całem mieście.

* * *

Sąd apelacyjny we Lwowie zatwierdził uchwałę Izby Radnej sądu odrzucającą wniosek obrony o wypuszczenie Steigera z aresztu śledczego. Wobec tego Steiger pozostaje nadal w areszcie śledczym.

* * *

Wiadomość podana przed tygodniem o ustąpieniu komendanta policyi lwowskiej p. Łukomskiego, zajmującego znane stanowisko w sprawie Steigera nie sprawdziła się.

Lwów, 23. 1 PAT. Giełda akcyj. Bank hipot. 0.55 i pół, bank małop. 0.30, bank przem. 0.38—0.39, ziemski kred. 0.14 i pół do 0.15, bank zw. sp. zarobk. Poznań 7.50, Browary 9.50—9.55, Chodorów 4.45—4.50, Chybi 5.25—5.40, Cegielski 0.75—0.77, Ćmielów 0.63, Gazolina 1.55—1.60, Ojkos 2.20—2.25, Parowozy 0.41—0.42, nafta pol. 0.65, Rakszawa 1.90, Siersza górnicza 4.50—4.55, Sole potasowe 4.25—4.35.

Giełda wiedeńska z dnia 23 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28650 Zagrzeb i Belgrad 1152 Berlin 16845 Bruksela 3649 Budapeszt 9840 Bukareszt 369 Chrystiania 10780 Kopenhaga 12680 Londyn 340 80 Madryt 9980 Medyolan 2934 Nowy Jork 70[illegible] Paryż 3844 Praga 2119 Sofia 512 Sztokholm 19170 Warszawa 13600—13700 Zurych 13685 Dolary 70460 Belgijskie 3605 bułgarskie 496 duńskie 12530 marki niemieckie 16660 angielskie 339000 francuskie 3830 holenderskie 28300 włoskie 2900 jugosłowiańskie 1142 norweskie 10660 polskie 13540—13680 rumuńskie 362 szwedzkie 18950 szwajcarskie 13640 hiszpańskie 9860 czeskie 2102 węgierskie 9760 tureckie 36700.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 5·7 — renta lutowa 6— losy tureckie —, Bodenkredit 245— austr. zakł. kred. 176 — Koleje austr. 454 —— Kole, połudn. 68·9 , Alpiny 415·5 —

Zieleniewski 127 — Silesja 16·7— Galicja 1565 — Siersza 60½ Bank Małopol. 4·7 Bank hipot. 8·5 — Portland cament 339—— Nafta 175 —— Browary lwowskie 124 — Tepege 26_27½

Zurych, 23. 1 PAT. Paryż 28.08, Londyn 24.87, Nowy Jork 5.18, Belgia 26.65, Włochy 21.41, Hiszpania 73.75, Holandya 269.05, Berlin 1,23.3, Wiedeń 72.95, Sztokholm 139.75, Oslo 79.25, Kopenhaga 92.55, Praga 15.50, Budapeszt 0.71.7, Ateny 8.80, Konstantynopol 2.80, Bukareszt 2.75, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 197.50. Tendencya spokojna.

Doniosłe odkrycie archeologiczne w Palestynie

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 23. 1 (M.) Z Jerozolimy donosi ŻAT, że w Jaffie, w ogrodzie należącym do p. Jezajasza Goldberga znaleziono dwa grobowce o bardzo znacznej wartości archeologicznej. W grobowcach znaleziono rozmaite naczynia gliniane z czasów starego Kanaann. — Wedle zdania archeologów nagrobki i naczynia sięgają 20 w. przed Chrystusem.

Zuchwały napad bandycki na pociąg w Niemczech

Berlin, 23. 1 PAT. Onegdaj wieczorem zaraz po opuszczeniu przez pociąg osobowy Magdebrug—Erfurt stacyi Sandersleben wtargnęli do pociągu bandyci, którzy ograbili zupełnie podróżnych i po zatrzymaniu pociągu z pomocą hamulca bezpieczeństwa zbiegli. Dotychczas nie udało się schwycić bandytów.

Francuska Rada gabinetowa w sprawie ambasady przy Watykanie.

Wiedeń, 23 1. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi, że pod przewodnictwem Doumergu'a odbędzie się w piątek w Paryżu rada ministrów, na której Herriot przedłoży projekt oświadczenia, jakie zamierza złożyć w Izbie w sprawie zniesienia ambasady francuskiej przy Watykanie. W kołach dobrze poinformowanych sądzą, że osiągnięty będzie kompromis na podstawie którego ambasada przy Watykanie będzie zastąpiona przez zwykłego obserwatora.

PRZEWODNIK HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY.

Artykuły gosp.

Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości

A. SATTLER
GERTRUDY 24.
Tel. 4162. Tel. 4162.

DELIKATESY

Istniejąca w Podgórzu przy ul. Lwowskiej L. 4 od lat 30-tu restauracya, handel towarów kolonialnych i delikatesów i bufet śniadankowy pod firmą:
MAURYCY HAAS
poleca najwyborniejsze zamorskie towary kolonialne delikatesy, jakoteż likiery i wina zagraniczne po cenach najtańszych

Śledzie i konserwy rybne poleca **B. M. GROSS** Kraków, Krakowska L. 25. Telefon 3291.

FUTRA

ZAKŁAD KUŚNIERSKI
M. ROTBLUM
UL. FLORYAŃSKA 8.

FORTEPIANY

Z. RABA NAST.
Kraków, ul. św. Anny 3 fortepiany i pianina firm światowej sławy.

FIRANKI

od najskromniejszych do najwspanialszych, portyery madrasowe zagr. po cenach fabrycznych hurtownie i detalicznie poleca firma
Lipschütz i Weitz, Grodzka 71

GALANTERYA

Towary galant., pończochy, trykotaże, bielizna berety, kalosze, śniegowce itp. Simon Ohrenstein, Kraków, Dietlowska 45.

A. Wachsman
Kraków, Krakowska L. 7,
poleca hurt. na sezon zimowy trykotaże i galant. weł.

JEDWABIE

DOM MODY
S. SPIRA
Grodzka 4, Tel. 2265
Hurtownie i częściowo.

KAPELUSZE

Pierwsza Krakowska Fabryka Kapeluszy Słomkowych i Filcowych S. Wiener, ul. Krowoderska 73, Telefon Nr. 4115 i 4153.

Manufaktura

Leon Braciejowski
poleca:
PŁASZCZE i KOSTYUMY
Grodzka L. 5.

S. Lustbader, Kraków pl. Dominikański 4, Tel. 1370
Fabryczny skład sukna, kamgarnów i szewiotów ang., bielskich i łódzkich. Ceny fabryczne. Sprzedaż hurt. i detajliczna

ADOLF BRACIEJOWSKI
poleca :307
płaszcze i kostyumy
Kraków, ul. Grodzka L. 4.

MASZYNY

Maszyny do pisania i telefony „Royal“ Floryańska 49. Telefon 1577.

MEBLE

Stylowe, luksusowe
etc. S. MANNE, Kraków Szpitalna L. 6. Tel. 4074. Rok zał. 1860.

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracye wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Telefon 4136.

MASKI

balowe i charakterystyczne, ordery kotylionowe. Wiktor Wanderer, Kraków, ulica Szewska L. 21

NACZ. KUCHENNE

Unia Handl. „Metal“
Kraków, Dietla L. 58.
Telefon Nr. 4564.
Hurtownia wyrobów metalowych Specyalność: Naczynia aluminiowe i emaliowane. Wyłączna sprzedaż i fabryczny skład naczyń emal. marki

SFINX

PORCELANA

Porcelanę, kryształy, szkło i lampy poleca:
H. Statter Kraków
Grodzka L. 39.

PAPIER

Izaak Zucker
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Dietla L. 44
Hurtownia papieru i przyborów piśmiennych
Fabryka przerobu papieru „Wawel“
Rok zał. 1878. Tel. 1343.

S. Neuman, Dietla 55. Tel. 1019
hurtownia papieru i przyborów piśmiennych fabryczny skład TAFET.

Grünspan & Gerber
fabr. skład papieru i tektur Plac Nowy 7. — Tel. 4400

RADIO

„Uniwersum“ biuro inżynierskie. Kraków, ul. św. Marka 25 poleca w wielkim wyborze radioaparaty odbiorcze, lampki katodowe i części składowe

SZKŁO

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60, Telef. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

LUSTRA meblowe, SZKŁA szlifowane poleca tanio wytwórnia luster
Bracia Kalmus, Kraków, Starowiślna 69. Tel. 2152.

Szlifiernia szkła i luster **S. K. Woroniecki**, Kraków, pl. Szczepański L. 7. Lustra meblowe, szyby automobil. i latarń, szyby lustrowe okienne półlustrowe i ornamentowe. Odnawia stare lustra.

SPEDYCYA

Cracovia Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, Tel. 4076.

SZLIFIERZ

SPECYALISTA
szlifierz brzytew doskonałe najnowsze wg. zarostu, najlepsze brzytwy od 5- 7 zł. J. MYSZKOWSKI Kraków, Dietlowska 46.

WĘGLE

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo Polska Spół ka Węglowa, ul. Andrzeja Potockiego L. 8. Tel. 4075.

ŻELAZO

Skład żelaza
i artykuły metalowe
S. SATTLER
Kraków, Stradom 18

REKLAMA dźwignią :: handlu ::

DANCINGI DOMOWE
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice“
„GŁOS SWEGO PANA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcyi (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy.
Wzorowa reprodukcya bez szmerów.
Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich kantorów: ROZENBLATTA, KWARTINA, SIROTY.

THE GRAMOPHONE Co. Limited, LONDON.
Jeneralny reprezentant na Polskę:
JÓZEF WEKSLER
Kraków, Floryańska 25. Lwów, Sykstuska 2.

FORTEPIANY SKŁAD **HELENA SMOLARSKA**
PIANINA, FISHARMONIE
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi.

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6

FUTRA! **Pierwsza i największa hurtownia w Polsce FRÖHLICH i Ska!** FUTRA
Adres telegr.: Fröhlichko Kraków.
KRAKÓW, UL. STANISŁAWA L. 7. — Tel. 4563.

Drobne ogłoszenia.

Przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem 2 intel. panny. Zgłoszenia pod „A. L.“ do Adm. N. Dz.

Inteligentna rodzina wynajmie pokój zaraz młodej pannie. Bliższa wiadomość: ul. Zyblikiewicza 19, na lewo.

Maszyna Yost do pisania w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 178

Nadzwyczajna okazya! 1.25 gr. Maszynki do prania sprzedaje Berger, Kraków, Pl. Szczepański 9, skład szczotek, farb, lakierów, wyrobów powroźniczych, trzcinowych, artykułów toaletowych, domowo-gospodarczych

Ubogoletni zastępca, posiadający biuro w Rzeszowie i utrzymujący kilku zdolnych agentów, poszukuje odpowiednich zastępstw na Małopolskę i Kresy. Zgłoszenia Chaim Tepper, Rzeszów 152

Kobiecie samotnej, prowadzącej większy interes, chętnie służę w godz. wieczornych radą i pomocą komercyalną. Zgłoszenia pod „Urzędnik“ do Adm. N. Dz. 73

Zakopane w pensyonacie „Zagroda“, Kasielina 8 jest kilka pokoi z utrzymaniem do wynajęcia. Cena 8 zł.

Buchalterkę początkującą ze znajomością pojedynczej buchalteryi oraz **ekspedyentkę** zdolną z działu konfekcyi damskiej przyjmę. Zgłoszenia Biuro Stattera, Kraków, Rynek gł. L. 8.

ZAKOPANE do sprzedania
niedokończona nowa willa kryta blachą 19 pokojowa w najpiękniejszej dzieln. willowej tanio i na dogodnych warunkach. Wiadomość: „Czytelnia Żyd.“ w Zakopanem. 87
Za Zarząd: Schwarzbart

!! OKAZYA !!
KOMPLETNE WYPRAWY ŚLUBNE
męską bieliznę, płótna, szyrtyngi i stołowiznę najlepszych fabryk zagranicznych poleca firma: 164
IZAAK WIKLER
Stradom 5.
Obsługa solidna. — Ceny bardzo przystępne.

PŁASZCZE GUMOWE
i impregnowane we wszelkich rodzajach
KURTKI SKÓRZANE
nappa od najtańszych do najlepszych.
RĘKAWICZKI SKÓRKOWE
damskie męskie i dziecięce w bardzo wielkim wyborze poleca:
A. BROSS
Kraków, Floryańska L. 44.
Narożnik obok Bramy Floryańskiej. 114

Buchalter bilansista z wieloletnią praktyką handl. i bankową, zaufana siła, poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Skromny“ do Ad. N. Dz. 22

Buchalter-bilansista
samodzielny niemiecko-polski korespondent rutynowana siła poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Z“ do Adm. N. Dz. 82

Koncypient rutynowany
samodzielny poszukuje posady konceptyenta od 1-go lutego br. Zgłoszenia pisemne pod „Zdolny prawnik“ do Ad. N. Dz. 41

Buchalterya
dotychczasowa jest sprzeczna, a bilans męczącem kłamstwem. Wynalazek p. Szargla niezrównanie punktualny i niesłychanie łatwy dla uczniów zł. 25.— dla buchalterów zł. 5.— Do nabycia w Red. „Tagblat“ Lwów, Lindego 7

Podróżujący z działu galanteryjnego
mogący się wykazać dobremi referencjami poszukiwany od zaraz lub później. Zgłoszenia pod „Wyroby zagraniczne“ do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 175

Nowość! **Czytanki angielskie z rozmówkami** Nowość!
Zbiór krótkich, łatwych a zajmujących ustępów. — Mniej znane słowa tekstu są objaśnione tłumaczeniem polskiem. — Do nabycia w Żydowskiej Czytelni Akademickiej, Kraków, Stradom 15 lub we wszystkich księgarniach.

Przyjmuję zastępstwa na Lwów
H. GROSSFELD, Lwów, Kopernika 17.
Na żądanie służę referencyami. 153

Dla kupców z działu przyborów biurowych jest ważny artykuł.
Informacyi z grzeczności udziela Powielarnia krakowska „Wanda“ Floryańska L. 59, oficyny. 152

MODELE na sezon wiosenny oraz kapelusze i czapki
skórkowe i zamszowe
w wielkim wyborze od **14 zł** wzwyż poleca:
Magazyn Mód GIZELI SÜSSER
Kraków, ulica Grodzka L. 71. 126

ŁAGIEWNICKA FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH
I. WALDMAN i J. STURZ
Biuro: Kraków, ul. Radziwiłłowska 24
Telefon Nr. 4444.
Na składzie piece kaflowe własnego i zagranicznego wyrobu oraz płytki do wykładania ścian. Podejmuje się wszelkich robót w zakres kaflarstwa wchodzące po cenach umiarkowanych. 180

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.